

Wycieczka "Ładami Manteufflów"

Autor: Jacek Kuczkowski

Przygotowywana od wielu dni wycieczka "Ładami Manteufflów" odbyła się w dniu 14.10. Wczesnym rano wyjechaliśmy z Brojc po drodze zabierając koleżanki i kolegów z Rymania.

Pierwszym obiektem jaki zwiedziliśmy był neogotycki kościół z 1915 roku w Karwine. Tutaj zachowały się witraże herbowe z 1596 roku von Manteufflów, von Blankenburg, von Münchow, von Wedel, von Damitz, von Steinwehr.

Drugim obiektem był kościół w Karłcinie z lat 1830 - 66. Tutaj oprócz witraży herbowych von Manteuffel, Heydebreck, Münchow, von Glasenap mieliśmy okazję zobaczyć drewniane epitafium Zofii Charlotty von Manteuffel. Ciekawostką był XIX wieczny mechanizm zegara wieżowego.

Kolejną odwiedzoną wieś była jeden z najstarszych kościołów w tej części Pomorza - czyli kościół w Unieradzu z XIII w. Po za witrażami von Stojentin i von Manteuffel kościół Unieradzki skrywa nie lada tajemnicę. Są to wyrzeźbione schematycznie dwie dźwonie na głazie w kształcie południowej kościoła. Jak dotąd nie udało się wyjaśnić zagadki symboliki.

W kościele w Gorawinie mieliśmy okazję przeczytać inskrypcję na belce oczepowej na elewacji wschodniej. Wieś była fundowana przez Wilke von Manteuffla, wzniesiona w 1624 roku przez Joachima Hecketa i Jana Meidera. Ciekawostką jest to, że Jochim Hecket wzniósł w 1619 roku dzwonnice przy kościele w Brojcach.

Kolejną miejscowością na trasie naszej wycieczki był Starnin. Na zabytkowym cmentarzu znajduje się, przeniesiony z cmentarza w Leszczynie, olbrzymi obelisk z herbem von Manteuffel. W miejscowym kościele również znajduje się odkuty z kamienia herb tego rodu. Niestety, proboszcz odmówił nam możliwości zwiedzania. A wieś jest wyjątkowa, to znakomity przykład

modernistycznego neogotyku.

Ostatnim punktem wycieczki był kościół w Brojcach. Znajduje się tutaj chrzcielnica o programie heraldycznym. Na sześciu ścianach tego zabytku z pocz. XVII w. widnieją piąć herbów von Manteuffel oraz jeden von Blucher. Chrzcielnica została najprawdopodobniej ufundowana z okazji ślubu Ventza von Manteuffel z Elisabet von Blucher.

Nasza pierwsza, i myślałem że nie ostatnia, wycieczka zakończyła się kawą i smaczkami przekąskami. Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy. Cieszymy się, że mogliśmy pokazać zabytki wyjątkowe, które znajdują się na tzw. wycieczniaki raki :-D A drobne niedociągnięcia pójdą w niepamięć.

{gallery}Historia/Manteuffel/wycManteuffel{/gallery}

Zdjęcia Tadeusz Dach, Jacek Kuczkowski